



11

PAN JEZUS MÓWI: BĄDŹ ZIEMIĄ ŻYZNĄ

Inne wreszcie padły na ziemię żyzną i plon wydały, jedno stokrotny, drugie sześćdziesięciokrotny, a inne trzydziestokrotny (por. Mt 13, 4-9)

Poproś o pomoc Ducha Świętego

Pan Jezus bardzo lubił nauczać w przypowieściach. Bo przypowieść to proste opowiadanie, w którym zawarta jest bardzo bogata treść. Często tak bogata, że nawet apostołowie, którzy słuchali nauczania Pana Jezusa na co dzień, prosili, aby im tę treść przybliżył. Tak było z przypowieścią Pana Jezusa o siewcy, którą św. Mateusz zapisał w swojej Ewangelii. Zanim zaczniesz ją rozważać poproś o pomoc Ducha Świętego. Odmów modlitwę na rozpoczęcie adoracji ze strony 88.

Pomyśl

«Oto siewca wyszedł siał. A gdy siał, niektóre [ziarna] padły na drogę, nadleciały ptaki i wydziobały je. Inne padły na miejsca skaliste, gdzie niewiele miały ziemi; i wnet powschodziły, bo gleba nie była głęboka. Lecz gdy słońce wzeszło, przypaliły się i uschły, bo nie miały korzenia. Inne znowu padły między ciernie, a ciernie wybujały i zagłuszyły je. Inne w końcu padły na ziemię żyzną i plon wydały, jedno stokrotny, drugie sześćdziesięciokrotny, a inne trzydziestokrotny. Kto ma uszy, niechaj słucha!». To opowiadanie jest o tobie, o mnie, o każdym, kto słucha słów Pana Jezusa. To On jest siewcą. Na glebie naszych serc siewca Boże słowo. I bardzo pragnie, aby ono wydało bogaty plon.

Tymczasem nasze serce może być jak twarda, ubita, wydeptana droga. Przechodzi przez nią tysiące spraw, myśli, emocji, pokus, różnych, nie zawsze dobrych, pragnień i zachcianek. Wszystkie robią dużo hałasu i

wydają się nam ważniejsze od tego, czego uczy Pan Jezus. Są jak ptaki, które porywają skarby, jakie otrzymujemy od naszego Boga, Stwórcy i Przyjaciela i odlatują. A serce pozostaje puste i jeszcze bardziej wydeptane, czyli smutne.

A może nasze serce jest jak skała, albo pełne cierni i chwastów zarośla, twarde, głuche i zajęte „byle czym”. Słuchamy, ale nie słyszymy. Nie chcemy pomyśleć, zrozumieć, przyjąć. Nie zastanawiamy się nad słowami Ewangelii, nad tym, co mówią katecheci na religii, co powtarzają rodzice. Tak jakbyśmy nie mieli uszu. A Pan Jezus prosi: Bądź ziemią żyzną. Niech Moje słowa wydają w twoim sercu, w twoim życiu, wspaniały plon, czyli sprawiają, że będziesz coraz lepszym, mądrzejszym, piękniejszym człowiekiem, będziesz każdego dnia bliżej Mojego Serca.

Pewnie wiesz z lekcji przyrody, ile trudu kosztuje użyźnianie ziemi, by dawała obfity plon. Jak systematycznie i wytrwale trzeba to robić. Jeśli chcesz odpowiedzieć na prośbę Pana Jezusa, też musisz taki trud podjąć. Nie sam, bo nie potrafisz. Musisz pozwolić Panu Jezusowi, aby On użyźnił głębię twojego serca. Musisz wytrwale do Niego przychodzić i szczerze Mu swoje serce oddawać. Tylko tyle. I aż tyle. On zrobi resztę. Czeka na ciebie ukryty w Najświętszym Sakramencie i tęskni za chwilą, gdy przyjdiesz i pozwolisz się przytulić. Pozwolisz Mu wziąć Twoje serce i rozgrzać je Jego miłością.

Słuchaj i rozmawiaj

Uklęknij przed Bożym siewcą ukrytym w Chlebie. Wyobraź Go sobie idącego przez zaorane pole. Ziarno pada cichutko. Otulone ziemią, niewidoczne, zapuści korzenie, wyrośnie i wyda plon. Co ci przeszkadza być taką żyzną, przyjmującą w ciszy ziarno Bożej łaski, ziemią? Co, w twoim przypadku, jest tymi „ptakami, chwastami, cierniami, skałą”? Rozmawiaj o tym z Panem Jezusem. Powtarzaj Mu w ciszy: Panie Jezu, uczynj moje serce ziemią żyzną.

Odmów wspólną modlitwę

Pomyśl o wszystkich dzieciach, które też rozważają przed Najświętszym Sakramentem przypowieść o siewcy. Czym więcej będzie dzieci adorujących Najświętszy Sakrament, tym świat będzie lepszy, piękniejszy. Odmawiając modlitwę na zakończenie adoracji ze strony 88, proś Pana Jezusa, by twoje świadectwo zachęcało innych do adorowania Pana Jezusa.

